„Leonardiana w kolekcjach polskich”
wystawa z cyklu

„Co jest czym: oryginał, replika, kopia”

Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie,
konferencja prasowa 3 grudnia 2019 o godz. 10:00
wystawa dostępna dla publiczności od 4 grudnia 2019 r.

W historycznej kolekcji wilanowskiej tworzonej przez kolejnych właścicieli pałacu znalazł się tajemniczy wizerunek Chrystusa Zbawiciela (Salvator Mundi), którego wartość Stanisław Kostka Potocki w 1798 roku oceniał na 300 guldenów, a także inne ciekawe obrazy zaliczane do grupy tzw. leonardianów, w tym dzieła między innymi Bernardina Luiniego. Dzisiaj, gdy w mediach na całym świecie śledzone są losy innej wersji Salvatora Mundi (zakupionej do Abu Dhabi), Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie we współpracy z Towarzystwem Leonarda da Vinci i w konsultacji z Galerią Narodową w Londynie oraz wieloma innymi muzeami na świecie organizuje wystawę pokazującą „mit Leonarda” egzemplifikowany w polskich kolekcjach kilkudziesięcioma dziełami (obrazami, rysunkami, rycinami). Wiele z nich wymaga dopiero gruntowanego rozpoznania, będzie to więc wystawa „badawcza” mająca na celu pokazać nie tylko niezwykłe dzieła, ale także historię i konteksty ich nabycia. Osobnym elementem wystawy będzie pokaz zaawansowanych technologicznie metod i wyników badań obrazów oraz sposobów oceny ich wieku.

Z pewnością większość z zachowanych do dziś w kolekcji wilanowskiej obrazów wiązanych z kręgiem Leonarda zakupił Stanisław Kostka Potocki, który doceniał znaczenie jego dzieł, na co wskazują choćby entuzjastyczne słowa, w których wyrażał radość z pozyskania Madonny z Dzieciątkiem, jak sądził pędzla Leonarda: „po trzykroć godna zachwytu”. Zorganizowana w 2011 roku w National Gallery w Londynie wystawa zatytułowana „Leonardo da Vinci. Malarz na dworze mediolańskim” wniosła do studiów nad zjawiskiem tzw. leonardianów wiele nowych pytań. Pokazane na niej dzieła Leonarda da Vinci powstałe w okresie 18-letniego pobytu w Mediolanie (1482–ok. 1500) można było porównać z rysunkami i obrazami kręgu artystów, którzy albo blisko współpracowali z mistrzem (niekiedy wręcz malowali z nim wspólnie), albo należeli do ścisłego kręgu obserwującego jego działania, bądź byli jego uczniami. Niekiedy inspiracje układami postaci, wyszukanymi gestami, rozwiązaniami technicznymi były na tyle bliskie, że z dzisiejszej perspektywy jedynie bardzo szczegółowe badania konserwatorskie i materiałoznawcze mogą potwierdzić lub wykluczyć autorstwo. Wiadomo, że ok. 1500 roku Leonardo blisko współpracował z Bernardino Luinim (1480/82–1532) oraz Giovannim Antoniem Boltraffim (ok. 1467–1516). W kręgu mediolańskim współdziałali także: Ambrogio de Predis (1455–1516), Martino Piazza (aktywny do ok. 1527), Giovanni Paolo Lomazzo (1538–1552) i Alberto Mallone (ok. 1485–1543). Vasari, zamykając opowieść o życiu Leonarda, wspominał także Marco Uggioni’ego (wł. Marco d’Oggiono, ok. 1470–ok. 1549).

Salvator Mundi

Wiadomo, że oryginał pędzla Leonarda wzbudzał wielkie zainteresowanie i powielany był przez jego uczniów i naśladowców w wielu (doliczono się ponad 20) kopiach, wersjach i powtórzeniach. Jeszcze na początku XX wieku uważany był za dzieło Boltraffia (lub kopię wg niego) [„Leonardo...” 2011, s. 300]. Wiadomo też, że okres ok. 1500 roku był także czasem bliskiej współpracy Leonarda z warsztatem Luinich. Dyskusja na temat autorstwa wilanowskiego obrazu pozostaje więc otwarta, a planowane badania pomogą zapewne zrekonstruować historię tej niezwykłej wersji. Uważna obserwacja obrazu, a także ostatnie (z września 2018) ustalenia konserwatorów Luwru w Abu Dhabi wskazują na bliski związek obrazu z osobą Bernardino Luiniego. Wedle Matthew Landrusa Bernardino Luini (ok. 1481–1532) wykonał większość dzieł Leonarda, na które mistrz nakładał od 5 do 20 proc. „udoskonaleń” i taka też być może była historia powstania omawianego obrazu.

Obraz wilanowski z nową interpretacją zostanie wkrótce opublikowany w książce: „Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie. Arcydzieła malarstwa” (Arkady, Warszawa 2019).

Dorota Folga-Januszewska

**Mecenas wystawy**

